



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

BOHOMAZY

Przyszła wreszcie pora wczasów
pośród jezior oraz lasów,
lecz jest niebo, już dzień czwarty,
zachmurzone nie na żarty.

W nocy gwiazdy ! A w dzień chmury !!!

Stałem przez to się ponury.

Opalania mam potrzebę !

Czas rozmówić się więc z niebem !!!

Zawołałem zatem deczko:

"Niebo ! Pokaż mi słoneczko !"

To odparło z gniewem w głosie:

"Jutro ! Dziś nie jestem w sosie !"

Lecz ja na to: "Nie mam czasu.

Już niedługo koniec wczasów.

Co się dzieje ? Skąd ten smutek ?

I pochmurny smutku skutek ?"

Niebo rzekło mi od razu:

"Dosyć mam już bohomazów !

Robią na mnie same paski,

ci artyści z bożej łaski !

Czy nie lepiej narysować

kwiatka, lub też jakieś słowa ?

A tu kreski i zygzaki !

Dosyć mam malarzy takich !!!!"

Zapytałem: "Kto cię wpienia ?

Kogo aż tak źle oceniasz ?

Kto ma takie słaby noty ?"

To odparło: "Samoloty !"